



Publikacja jest udostępniona na
licencji Creative Commons (CC BY 4.0)

WIELOGŁOS
Pismo Wydziału Polonistyki UJ
4/2024 (62), s. 59–80
ISSN 1897-1962 (druk) | 2084-395X (online)
doi: 10.4467/2084395XWI.24.028.20905
<https://www.ejournals.eu/Wieloglos>

Katarzyna Lisowska

Uniwersytet Wrocławski

<https://orcid.org/0000-0002-2715-0370>

Retoryka przemocy seksualnej w polskiej prozie współczesnej – wstępne rozpoznania (ujęcie feministyczne)¹

Analiza retoryki przemocy seksualnej w literaturze wydaje się ważnym, wielopłaszczyznowym zadaniem. Wiąże się z nim jednak wiele metodologicznych pytań i wątpliwości. W niniejszym artykule przedstawiam najważniejsze z nich, proponując coś w rodzaju metateoretycznego komentarza i punktu wyjścia do przyszłych badań. W ramach przykładu prezentuję też odczytania interesujących mnie motywów w dwóch współczesnych polskich utworach. Tekst stanowi zatem podstawę do analiz, które zamierzam przeprowadzić w przyszłości. Liczę również, że może zostać włączony w szersze literaturoznawcze dyskusje uwrażliwione na ciało, płć, seksualność i cierpienie.

W haśle „retoryka przemocy seksualnej” właściwie każdy element wymaga szczegółowego wyjaśnienia, a zacznę od tego drugiego. Na początek przywołam szeroką definicję zaproponowaną przez Renatę Gardian-Miałkowską:

Niestety zdarza się, że niektóre osoby sprowadzają seks jedynie do egoistycznego rozładowania popędowych napięć seksualnych, przez co naruszają czyjeś granice w strefie seksualnej lub wymuszają na kimś aktywność seksualną. Odbyna się to także, gdy druga osoba nie jest w stanie świadomie wyrazić swojej niezgody na niechciane kontakty seksualne. Mamy wtedy do czynienia z przemocą seksualną. Na jej określenie stosuje się również inne zamiennie terminy, takie jak: „nadużycia

¹ Artykuł powstał w ramach finansowania przez Narodowe Centrum Nauki (konkurs MINIATURA 7, projekt nr 2023/07/X/HS2/00619 pt. *Retoryka przemocy seksualnej w literaturze polskiej – konteksty*).

seksualne”, „molestowanie seksualne”, „krzywdzenie seksualne” czy też „wykorzystanie seksualne” w wypadku dzieci i nastolatków. Przez przemoc rozumie się każdą niechcianą czynność lub aktywność o charakterze seksualnym, zmierzającym do uzyskania przyjemności seksualnej, której towarzyszy nierównowaga sił².

Podobnie jak przywołana autorka w niniejszym tekście terminami „przemoc seksualna” i „nadużycie seksualne” posługują się wymiennie. W powyższej definicji warto zwrócić uwagę na powiązanie przemocy z przyjemnością seksualną. Kwestia ta budzi w ujęciach feministycznych kontrowersje i jeszcze do niej powrócę. Ogólność propozycji Gardian-Miałkowskiej, odwołującej się do ujęć prawnych i seksuologicznych i łączącej je w dość intuicyjny, zrozumiały dla szerszego grona odbiorczyń i odbiorców sposób, wynika również z tego, że zwykle rozumienie wymienionego pojęcia jest kształtowane przez kilka różnych języków³. Na przykład Kazimierz Pospiszyl słusznie wskazuje, iż choć definicja zgwałcenia, będącego jedną z form przemocy seksualnej⁴, pochodzi z dyskursu prawnego, to jest stale korygowana przez badania psychiatryczne, uwzględniające z kolei rozwiązania legislacyjne⁵.

Jak zatem polskie prawo ujmuje „zgwałcenie”? Wedle znowelizowanych przepisów, które wejdą w życie w 2025 roku⁶, polega ono na doprowadzeniu osoby „do obcowania płciowego przemocą, groźbą bezprawną, podstępem lub w inny sposób mimo braku jej zgody”⁷. Co ciekawe, analizując interesujące mnie pojęcie, Monika Płatek zwraca również uwagę na kwestie etymologiczne:

W języku angielskim *rape* wywodzi się od łacińskiego słowa *rapere* – odebrać, zająć, przejąć przy użyciu siły. Słowa tego używano na określenie przejęcia dóbr,

² R. Gardian-Miałkowska, *Wprowadzenie [w:] Przemoc seksualna. Interdyscyplinarne studium zjawiska*, red. eadem, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls” 2021, s. 7.

³ Zob. K. Pospiszyl, *Przestępstwa seksualne. Geneza, postacie, resocjalizacja oraz zabezpieczenia przed powrotnością*, Warszawa: Wydawnictwo APS, Wydawnictwo Naukowe PWN 2009, s. 27.

⁴ Według ujęcia ONZ przemoc seksualna to także: „niewolnictwo seksualne, przymusowa prostytutka, wymuszone ciążę i przymusowa sterylizacja” (J. Trajman, *Przemoc seksualna wobec kobiet w czasie konfliktów zbrojnych [w:] Współczesna teoria i praktyka badań społecznych i humanistycznych*, t. 1, red. J. Juchnowski, R. Wiszniowski, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek 2013, s. 30).

⁵ Por. „[...] nowoczesne rozumienie gwałtów jako zachowania przestępczego nie jest możliwe bez stałego poszerzania wiedzy na temat agresji seksualnej i odwrotnie – stale rozwijające się studia nad różnymi aspektami zachowań agresywnych uwzględniać muszą konsekwencje patologicznych form agresji określane i kategoryzowane przez stróżów prawa i porządku społecznego” (K. Pospiszyl, *op.cit.*, s. 27).

⁶ Zob. *Polski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny*, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm10.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=209> [dostęp: 26.08.2024].

⁷ Ustawa z dnia 28 czerwca 2024 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2024, poz. 1228).

rzeczy, w tym rzeczowym ujęciu: także kobiety. Pojęcie gwałtu wyprowadzone jest zatem z przypisywania sobie przez mężczyzn prawa do dysponowania kobietą seksualnością⁸.

W konsekwencji, jak dodaje badaczka, gwałt ściśle wiąże się z uprzedmiotowieniem kobiet⁹. Widzimy więc, że refleksja filologiczna ma też znaczenie w rozważaniach na temat specyfiki przemocy seksualnej. Analiza retoryki nadużyć seksualnych w literaturze stanowi zaś część tego namysłu.

W interesujących mnie definicjach zwraca się również uwagę na napięcie między słowami „przemoc” i „seksualna”. Jak wskazuje Agnieszka Kościańska, w ujęciach popularyzatorskich, seksuologicznych i prawnych zderzają się ze sobą interpretacje akcentujące seksualny i pozaseksualny aspekt gwałtu¹⁰. Zresztą zdaniem wielu badaczek i aktywistek feministycznych omawiane zjawisko stanowi akt władzy i opresji niemający nic wspólnego z seksem, a używanie przymiotnika „seksualny” zaciera przemocowy wymiar tego czynu¹¹. Cel stanowi więc usytuowanie gwałtu „w kontekście patriarchy” i podkreślanie, że „nie chodzi o seks, ale o władzę”, a „przemoc seksualna wobec kobiet służy męskiej dominacji”¹². Jednocześnie według innych ujęć opresyjność przedstawianych aktów wynika właśnie z tego, iż dotyczą one sfery seksualności¹³. Innymi słowy, jak piszą Clare MacMartin i Linda A. Wood, o ile dla atakującego napaść może mieć seksualny wymiar, o tyle dla ofiary czyn ten jest „seksualizowany” (*sexualized*), ponieważ dotyka obszarów ciała „szczególnie powiązanych z seksem” („have special meaning with respect to sex”)¹⁴. Co więcej, często zwraca się uwagę na tendencję do wiązania tego typu agresji z socjalizacją do roli mężczyzny¹⁵. Jak dodaje Viki Bell, badaczki przyjmujące perspektywę konstruktywistyczną podkreślają, że ukazywanie męskiej seksualności jako przemocowej i dominującej wpływa na rzeczywiste zachowania mężczyzn, a granica między „normalnym” postępowaniem a nadużyciem

⁸ M. Płatek, *Zgwałcenie* [w:] *Encyklopedia gender. Płeć w kulturze*, red. M. Rudaś-Grodzka *et al.*, Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca 2014, s. 591, s. 593.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ A. Kościańska, *Płeć, przyjemność i przemoc. Kształtowanie wiedzy eksperckiej o seksualności w Polsce*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2014, s. 170–197.

¹¹ C. MacMartin, L.A. Wood, *Sentencing Sexual Abuse Offenders: Sex Crimes and Social Justice* [w:] *The Language of Sexual Crime*, ed. by J. Cotterill, Basingstoke–New York: Palgrave Macmillan 2007, s. 185.

¹² A. Kościańska, *op.cit.*, s. 226.

¹³ C. MacMartin, L.A. Wood, *op.cit.*, s. 192.

¹⁴ *Ibidem*, s. 186. Jeśli nie zaznaczono inaczej, wszystkie tłumaczenia cytatów są moje autorstwa – K.L.

¹⁵ *Zob. ibidem*, s. 192.

okazuje się bardzo płynna¹⁶. Takie podejście pozwala również racjonalizować gwałt jako efekt niemożliwego do zatrzymania popędu¹⁷. Uogólniając powyższe rozważania, można zatem powiedzieć, że da się wyodrębnić dwa feministyczne ujęcia agresji seksualnej. Jak bowiem zauważa Tanya Serisier, panuje zgoda co do tego, że „gwałt powinien być rozumiany jako systemowa przemoc ze względu na płeć” („rape should be understood as systemic gendered violence”) oraz „roszczenie dyskursywnego posiadania lub wpływu” („claims of discursive ownership or influence”), według niektórych badaczek omawiane zjawisko jest jednak częścią „«normalnego» funkcjonowania dominujących form heteroseksualności” („the «normal» functioning of dominant forms of heterosexuality”), czyli „kulturowym problemem dotyczącym genderu” („a cultural and gendered problem”), według innych zaś stanowi „kwestię przemocy, a nie seksu” („an issue of violence and not sex”)¹⁸.

Przechodzę teraz do pierwszej części hasła użytego w tytule artykułu. W jaki sposób posługuję się słowem „retoryka”? Roboczo można powiedzieć, że chodzi o analizowanie tego, jak przemoc seksualna wyraża się lub nie w języku. Istotne zatem okazuje się to, jak tekst nazywa albo ukrywa interesujące mnie kwestie. Analizie należy więc poddać nie tylko publikacje, które bezpośrednio i jednoznacznie ukazują przemoc seksualną, lecz także utwory poruszające ten temat nie wprost¹⁹.

Co więcej, przedmiotem rozważań mogą być wypowiedzi różnego typu. Na przykład Serisier bada książki autorstwa przetrwanek²⁰ nadużyć seksualnych, czyli publikacje należące do szeroko rozumianej intymistyki i literatury niefikcyjnej. W tego typu pisarstwie relacje nadawczo-odbiorcze oraz odniesienie do rzeczywistości, a zatem też charakter formułowanych sądów, mają inny

¹⁶ V. Bell, *Interrogating Incest. Feminism, Foucault and the Law*, London–New York: Routledge 1993, s. 23.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ T. Serisier, *Speaking Out. Feminism, Rape and Narrative and Narrative Politics*, Basingstoke, Hampshire: Palgrave Macmillan 2018 (ebook), s. 28. Autorka powołuje się także na pracę Nicolii Gavey *Just Sex? The Cultural Scaffolding of Rape*, New York–London: Routledge 2005.

¹⁹ Można by też mówić o „reprezentacji” interesujących mnie kwestii, jednak termin ten jest dużo bardziej wieloznaczny niż – także szerokie – pojęcie „retoryka”. W analogicznym kontekście posługuje się nim Sabine Sielke (zob. *eadem*, *Reading Rape. The Rhetoric of Sexual Violence in American Literature and Culture, 1790–1990* (Princeton, NY–Oxford: Princeton University Press 2002), a zatem należy uznać, że fraza ta ma już pewną rozpoznawalność w literaturoznawstwie.

²⁰ W pracy zamiennie posługuję się określeniami: „przetrawka” i „surwiwalka”, zdając sobie sprawę, że terminologia ta nie jest jeszcze ustalona i budzi wiele wątpliwości (zob. np. W. Rębecka-Davie, *Oto prawdziwa broń masowego rażenia: gwałt wojenny*, rozm. przepr. P. Januszewska, „Krytyka Polityczna”, 28.04.2022, <https://krytykapolityczna.pl/swiat/gwalt-wojenny-bron-ukraina-wiola-rebecka-davie/> [dostęp: 26.08.2024]). Za zwrócenie uwagi na te kwestie i wskazówki dotyczące nazewnictwa dziękuję Recenzentce.

status niż w fikcji literackiej, a zajmująca się nim badaczka mierzy się z dodatkowymi wyzwaniem natury etycznej i emocjonalnej. W twórczości *non-fiction* sygnalizowany związek między opisanymi doświadczeniami a doświadczeniami autorskimi lub postaci jest silniejszy niż w wypadku tekstów fikcyjnych. Specjalny status ma dorobek surwiwalek powstający w ramach terapii. Może on obejmować bardzo różnicowane formy²¹, na przykład wspomnienia, wiersze, listy, ale potencjalnie również fikcja przekształcająca doświadczenia piszących. Ciekawy przykład stanowi książka Charlotte Pierce-Baker *Surviving the Silence. Black Women's Stories of Rape*, w której autorka nie tylko opisuje własne doświadczenie, lecz także opowiada historie przemocy seksualnej powierzone jej przez inne kobiety²². We wstępie Pierce-Baker bezpośrednio odnosi się do wzywania, jakie publikacja ta może stanowić dla odbiorczyń (w tym dla badaczek): „Proszę czytelniczkę, by była cierpliwa, by czytała tyle, ile będzie w stanie. To nie jest ani prosta, ani łagodna książka”²³.

Nie będę ukrywać, że między innymi ze względu na wspomniane wyżej trudności w swoich analizach postanowiłam skoncentrować się na utworach fikcyjnych. Poza tym w interesującym mnie piśmarstwie zasygnalizowana problematyka może okazać się jeszcze bardziej zakamuflowana niż w wypadku twórczości *non-fiction*. Zamierzam zatem sprawdzić, w jaki sposób narzędzia poetologiczne okazują się przydatne w badaniu retoryki przemocy seksualnej w literaturze, mającej przecież moc podtrzymywania i przekształcania społecznych wyobrażeń na różne tematy. Postanowiłam ograniczyć się do epickich utworów prozatorskich, ponieważ liryka, jak słusznie zauważył w innym kontekście Tomasz Kaliściak, „sięga najchętniej po różne sposoby pseudonimowania wszelkich ludzkich emocji, przeżyć i doświadczeń (najczęściej za pomocą metafory, metonimii, symbolu)”²⁴. Parafrazując autora, można więc argumentować, że przemoc seksualna bywa trudniejsza „do uchwycenia w poezji, która z natury nie ujawnia wprost, lecz ukrywa swe znaczenie za parawanem dostępnych środków”²⁵. Nie wyklucza to oczywiście pojawiania się

²¹ Por. np. zbiór *Rising Free. An Anthology of Creative Writing from the Edinburgh Rape Crisis Centre* (Edinburgh: Edinburgh Rape Crisis Centre 2019) ze znamennym hasłem umieszczonym na tylnej okładce: „Made by survivors, for survivors” („Stworzone przez survivorki, dla survivorki”).

²² C. Pierce-Baker, *Surviving the Silence. Black Women's Stories of Rape*, New York, NY–London: W.W. Norton & Company 2000, s. 15–21.

²³ *Ibidem*, s. 19. Por.: odpowiedni fragment oryginału: „[...] I ask the reader to be patient, to read only as comfort allows. This is not an easy book, or a soft book”.

²⁴ T. Kaliściak, *Katastrofy odmieńców*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2011, s. 14. Kaliściak posługuje się szerokim terminem „poezja”.

²⁵ *Ibidem*. Oczywiście nie musi być to regułą. Proza również może „nie ujawniać wprost”, a poezja posługiwać się przejrzystym językiem i prostą budową wersowo-składniową. Oryginalnie Kaliściak zastanawia się nad możliwością analizowania literackich obrazów homoerotyczności. Por.: „Czy homoseksualność jest więc do uchwycenia w poezji, która

interesujących mnie wątków we współczesnej liryce i możliwości ich przeanalizowania z literaturoznawczego punktu widzenia. Jak się jednak wydaje, taki cel wymagałaby nieco innego trybu lektury niż zaproponowany w niniejszym artykule. Byłby to zatem pomysł na odrębny projekt badawczy.

Zamierzam skoncentrować się na polskiej literaturze współczesnej. Wybór rodzimej twórczości wynika co najmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, chodzi o brak bariery filologicznej, zawsze pojawiającej się w wypadku lektury prozy tłumaczonej lub oryginalnej obcojęzycznej. Wychodzę bowiem z założenia, że na najgłębszą interpretację mogę sobie pozwolić w wypadku utworów powstałych w moim języku macierzystym, do którego mam najpełniejszy dostęp i z którym jestem najsilniej związana. Po drugie, społeczny i kulturowy kontekst rodzimych publikacji wydaje się stosunkowo łatwo uchwytny i zrozumiały. Z tego samego powodu postanowiłam przyjrzeć się współczesnym, względnie nowym, powstałym po 1989 roku, utworom. Oczywiście, sięganie do starszej i niepolskiej literatury również jest możliwe i pożądane, ale wymaga uwzględnienia dodatkowych czynników historycznych, społecznych, kulturowych, językowych itd. Ponieważ kwestia przemocy seksualnej w polskim piśarstwie nadal wydaje się bardzo słabo rozpoznana, decyduję się na zasygnalizowane wyżej ograniczenie pola badawczego, mając nadzieję na jego rozszerzenie przez inne interpretatorki / innych interpretatorów.

Jak zauważa Serisier: „znaczenie opowieści o przemocy seksualnej nie jest oczywiste ani stałe, ale zależy od dyskursów, przez które są one formułowane, odbierane i interpretowane”²⁶. Choć zatem przemoc seksualna stanowi przestępstwo na wskroś „materialne”, to bardzo duże znaczenie dla jej dostrzegania i rozumienia ma aspekt społeczno-kulturowy, silnie powiązany z językiem. Zdaniem Kościańskiej w wypadku tego typu nadużyć:

Ofiara wbrew otoczeniu i [...] wbrew silnie zakorzenionym w naszej kulturze i dyskursie eksperckim stereotypowym wyobrażeniu na temat gwałtu musi dojść do przekonania, że jest prawdziwą ofiarą i ochrona jej się należy – w przypadku innych ciężkich przestępstw naruszających wolność i nietykalność cielesną ta decyzja leży po stronie państwa²⁷.

Badaczka kładzie nacisk na samoświadomość osób dotkniętych przemocą seksualną – samoświadomość budowaną przez interpretację wydarzeń i zmaganie z funkcjonującymi w społeczeństwie kliszami .

z natury nie ujawnia wprost, lecz ukrywa swe znaczenie za parawanem dostępnych środków?” (*ibidem*).

²⁶ T. Serisier, *op.cit.*, s. 212–213. Por. odpowiedni fragment oryginału: „the meaning of stories of sexual violence is not self-evident or fixed, but depends on the discourses through which they are told, heard and interpreted”.

²⁷ A. Kościańska, *op.cit.*, s. 159.

Powołując się na rozpoznania licznych badaczek zajmujących się interesującą mnie problematyką, przyjmuję więc, że problematyka gwałtu wiąże się z „językiem, interpretacją i podmiotowością”²⁸. W kontekście literackim (choć oczywiście nie tylko) bardzo istotne okazuje się zatem, kto wypowiada się na wspomniany temat i czyje słowa są uznawane za godne uwierzenia²⁹. Autorki przypominają w tym miejscu o niedowierzeniu i dyskredytacji, z jakimi często spotykają się przetrwanki przemocy seksualnej, podczas gdy mężczyźni cieszą się „narracyjną nietykalnością” (*narrative immunity*)³⁰, automatycznie nadającą ich opiniom status wiarygodnych³¹. Warto pamiętać, że autorytetowi (w tym narracyjnemu) często przypisuje się męskość, podczas gdy podporządkowanie kojarzy się z kobiecością³², która z kolei zakłada podatność na bycie obiektem przemocy seksualnej³³. Z literaturoznawczego punktu widzenia ważne okazuje się zatem miejsce zajmowane przez perspektywę kobietą w obrębie utworu i – szerzej – to, jak płęć wyraża się w narracji. Z czyjego punktu widzenia opowiada się historię? Jaką moc mają męskie i kobiece podmioty: czy są narrator(k) ami? Jeśli tak, to czy sytuują się w świecie przedstawionym, czy poza nim? Jaki mają zakres wiedzy? W jaki sposób wypowiadają się jako postacie – za pomocą mowy zależnej, niezależnej czy pozornie zależnej? Z czyjego punktu widzenia są ukazywane? Te podstawowe pytania z teorii narracji pozwalają dookreślić „upłciowienie” tekstu, a w dalszej perspektywie – ukazać ugenderowanie przemocy seksualnej.

Należy jednak uważniej przyjrzeć się samej kwestii płci. Jak głosi klasyczna już wypowiedź Susan Brownmiller: „[...] od czasów prehistorycznych po dziś dzień gwałt pełni zasadniczą funkcję. Jest ni mniej, ni więcej tylko świadomym procesem zastraszania, za pomocą którego w s z y s c y mężczyźni utrzymują w s z y s t k i e kobiety w stanie lęku”³⁴. Innymi słowy, przemoc seksualna

²⁸ S. Marcus, *Fighting Bodies, Fighting Words. A Theory and Politics of Rape Prevention* [w:] *Feminists Theorize the Political*, ed. by J. Butler, J. Scott, New York–London: Routledge 1992, s. 387, cyt. za: T. Serisier, *op.cit.*, s. 14.

²⁹ Zob. L.A. Higgins, B.R. Silver, *Introduction. Rereading Rape* [w:] *Rape and Representation*, ed. by *eadem*, New York: Columbia University Press 1991, s. 1 oraz T. Serisier, *op.cit.*, s. 14.

³⁰ Termin Deb Waterhouse-Watson (*eadem*, *Athletes, Sexual Assault, and Trials by Media: Narrative Immunity*, New York–London: Routledge 2013), który przytaczam za Serisier (*eadem*, *op.cit.*, s. 14).

³¹ T. Serisier, *op.cit.*, s. 14.

³² L.A. Higgins, *Screen/Memory: Rape and Its Alibis in „Last Year at Marienbad”* [w:] *Rape and Representation*, s. 318.

³³ Por. „podatność na gwałt definiuje kobiety” („rapability defines women”, *ibidem*, s. 320, przyp. 11).

³⁴ S. Brownmiller, *Against Our Will. Men, Women and Rape*, New York: Fawcett Book 1993, s. 15, przekład za: A. Kościańska, *op.cit.*, s. 226). Por. odpowiedni fragment oryginału: „From prehistoric times to the present, I believe, rape has played a critical function. It is nothing more or less than a conscious process of intimidation by which a l l men keep a l l

stanowi „figurę relacji władzy” („a figure of power relations”)³⁵ oraz społeczny i systemowy problem dotyczący ugenderowanej przemocy³⁶. Uwagi te sugerują, że omawiane zjawisko dotyka głównie kobiet, jednak oczywiście ofiarami tego rodzaju nadużyć padają także mężczyźni. Co więcej, sprawczyniami przemocy są również osoby płci żeńskiej³⁷. Jednocześnie w pewnym uproszczeniu można przyjąć, że bycie narażoną/narażonym na gwałt wiąże się z zajmowaniem kobiecej pozycji w dyskursie czy świecie przedstawionym³⁸. Tak rozumiana „kobiecość” będzie zakładała „podatność na gwałt”³⁹. Jak się zdaje, podobną zależność można zaobserwować w kontekście przemocy seksualnej w męskich więzieniach, gdzie cel agresji stanowi uzyskanie „męskiej”, a zatem dominującej pozycji i podporządkowanie sobie osadzonych powołanych do roli „kobiet”⁴⁰. Tego typu obrazy znajdziemy również w rodzimej literaturze – pierwszym nasuwającym się skojarzeniem są *Mury Hebronu* Andrzeja

women in a state of fear” (wyróż. oryginalne). Pierwsze wydanie książki Brownmiller pochodzi z 1975 roku, co zapewne częściowo wyjaśnia drugofalową retorykę przywołanego cytatu. Z dzisiejszej perspektywy, wzbogaconej o konstruktywistyczne analizy prowadzone w ramach badań genderowych i *masculinity studies*, kwantyfikador „wszyscy” potraktujemy jako uproszczenie, nazywające nie tyle rzeczywistą władzę mężczyzn, ile przywileje kojarzone z męskością (co nie oznacza, że faktycznie przysługujące każdej jednostce – wiadomo wszak, że męskości, tak jak kobiecości, jest wiele). Może zresztą należałoby przeformułować obserwację Brownmiller i mówić raczej o zastraszaniu, za pomocą którego kobiety są utrzymywane w stanie lęku (także przez inne kobiety). Za zwrócenie uwagi na tę kwestię dziękuję Recenzentowi.

³⁵ S. Sielke, *op.cit.*, s. 3. Za Błażejem Warkockim można więc powiedzieć, że gwałt to „sposób na segregowanie ludzi: prawdziwy spektakl władzy, rytuał dominacji, a zarazem język symboliczny” (B. Warkocki, *Homo niewiadomo. Polska proza wobec odmienności*, Warszawa: Wydawnictwo Sie! 2007, s. 108).

³⁶ Zob. T. Serisier, *op.cit.*, s. 28.

³⁷ Osobny wątek stanowi przemoc wobec osób niebinarnych i trans. To bardzo ważna kwestia, wymagająca jednak oddzielnego omówienia.

³⁸ Zob. B.R. Silver, *Periphrasis, Power, and Rape in „Passage to India”* [w:] *Rape and Representation*, s. 118. Jak pisze przywołana przez Brendę R. Silver Monique Plaza, mężczyźni „gwałcą to, co nauczyli się uznawać za swoją własność, tzn. jednostki z innej klasy płci niż oni sami, z klasy kobiet (która [...] może też obejmować osoby biologicznie męskie”. M. Plaza, *Our Damages and their Compensation. Rape: The Will Not to Know of Michel Foucault*, „Feminist Issues” 1981, no. 1, s. 29, <https://doi.org/10.1007/BF02685564>). Por. odpowiedni fragment oryginału: „They rape that which they have learned to consider as their property, that is to say, individuals of the other sex class than theirs, the class of women (which [...] can contain biological men)”. Por. też tekst Catharine A. MacKinnon cytowany przez Silver: C.A. MacKinnon, *Feminism, Theory, Marxism and the State: Toward Feminist Jurisprudence*, „Signes: Journal of Women in Culture and Society” 1986, no. 8.

³⁹ Zob. L.A. Higgins, *op.cit.*, s. 320, przyp. 11.

⁴⁰ Zob. np. S. Brownmiller, *op.cit.*, s. 257–268.

Stasiuka⁴¹. W niniejszych rozważaniach skupiam się jednak na literackich reprezentacjach nadużyć seksualnych doświadczanych przez bohaterki funkcjonujące jako dorosłe cisplciowe kobiety, której sprawcami są bohaterowie przedstawiani jako dorośli cisplciowi mężczyźni⁴². Oczywiście, powyższe założenie nie wyczerpuje całości hasła „retoryka przemocy seksualnej”, ale celowo decyduję się na to ograniczenie⁴³.

Wracając do głównego toku rozważań, należy odnotować, że częstym wątkiem feministycznych rozważań na temat (nie)wysławiania nadużyć seksualnych jest napięcie między ciszą a mówieniem. Z jednej strony, skoro, jak za Moniką Kørą zauważa Serisier, „brutalny czyn wymaga brutalnych słów”⁴⁴, stosowanie elips⁴⁵ czy peryfraz⁴⁶ w narracjach na temat omawianej formy agresji oznaczałoby pominięcie i wymazanie przemocy. Jak bowiem pisze Sabine Sielke, „teksty bezpośrednio wykorzystujące gwałt [...] rodzą pytania o swoje przemilczenia, nieobecne centra, o to, co postanowiły ukryć”⁴⁷. Z drugiej zaś

⁴¹ A. Stasiuk, *Mury Hebronu*, Wołowiec: Wydawnictwo Czarne 2011. Zob. np. analizę *Murów Hebronu* przedstawioną przez Warkockiego (B. Warkocki, *op.cit.*, s. 103–108). W tekście tym można również dostrzec „erotyzację jedнопłciowej przemocy” (A. Amenta, T. Kaliściak, B. Warkocki, *Literatura przewrotna [w:] Dezorientacje. Antologia polskiej literatury queer*, wstęp, wybór, oprac. *idem*, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej 2021, s. 26). O erotyzacji gwałtu piszę dalej.

⁴² Nie można też zapominać o wykorzystywaniu nieletnich – nadużyciu również zyskującym literackie reprezentacje. Ta forma przemocy seksualnej, choć dzieli wiele cech z agresją między dorosłymi, ma jednak swoją własną specyfikę, dlatego pozostawiam ją poza obrębem rozważań.

⁴³ Oczywiście, płeć nie jest jedynym czynnikiem określającym podatność na przemoc seksualną. Należy też wziąć pod uwagę takie aspekty, jak klasa i rasa. Elementy te są widoczne m.in. w stereotypie dzielącym potencjalne ofiary na zasługujące na pomoc i proszące się o napaść – piszę o tym dalej. Narażenie na nadużycia stanowi zatem część „przemocy strukturalnej”, polegającej na tym, że jednostka, choć nie ma wpływu na swoją sytuację, jest obwiniana za jej konsekwencje (P. Farmer, *Kobiety, bieda i AIDS*, przeł. M. Petryk [w:] *Antropologia seksualności. Teoria, etnografia, zastosowanie*, red. A. Kościańska, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2012, cyt. za: A. Kościańska, *op.cit.*, s. 157). W odniesieniu do literatury o interesujących mnie wątkach pisały m.in. Eve Kosofsky Sedgwick (*eadem*, *Between Men. English Literature and Male Homosocial Desire*, New York: Columbia University Press 1985, s. 9–11) i Sabine Sielke (*eadem*, *op.cit.*).

⁴⁴ Dosłownie: „A violent act [...] required recognition in violent words” (T. Serisier, *op.cit.*, s. 184). Autorka powołuje się na M. Kørą, *Kill the Silence. A Survivor's Life Reclaimed*, New York: Harmony Books 2015.

⁴⁵ W innym kontekście o elipsie jako formie empatii pisał Piotr Sobolczyk (*idem*, *Dalsze losy, bliższe traumy. Ku psychocentrycznej wizji „Pamiętnika z powstania warszawskiego”* [w:] *Co już. Co jeszcze. MiroFor*, t. 4, red. J. Niżyńska, A. Poprawa, P. Sobolczyk, Gdańsk: Fundacja Terytoria Książki 2024).

⁴⁶ Zob. B.R. Silver, *op.cit.*

⁴⁷ S. Sielke, *op.cit.*, s. 3. Por. odpowiedni fragment oryginału: „those texts that explicitly employ rape [...] raise questions about their silences, their absent centers, about what they

strony Seriser, powołując się na Jeana-François Lyotarda, słusznie odróżnia ciszę (*silence*) od uciszenia (*silencing*)⁴⁸. Pierwszy termin oznacza po prostu brak mowy („a simple lack of speech”)⁴⁹, z kolei drugi nawiązuje do Lyotardowskiego *differend*. Pojęcie to odnosi się do zachowania słuchacza/słuchaczki, który/która ignorując cudzą wypowiedź, pozbawia ją znaczenia⁵⁰. Empatyczna lektura wymagałaby od czytelniczek i czytelników „otwarcia się na traumatyczne doświadczenie” („to open [...] to a traumatic experience”) i odrzucenia „filtrów społecznych” („social filters”) unieważniających tego typu wypowiedzi⁵¹. Cisza ma zatem wiele wariantów – może być narzucona, ale bywa niekiedy przedmiotem wyboru⁵². Seriser pokazuje, w jaki sposób (okresowe) dobrowolne milczenie wspiera opowieści przetrwanek o doświadczonej przemocy⁵³. Wербalizowanie trudnych przeżyć wymaga bowiem również rozpoznania tego, co w danej opowieści jest niewyraźne⁵⁴. Obserwacje Seriser da się także odnieść do prozy fikcyjnej. Ponieważ, jak zauważa badaczka, mówienie może „wspierać krzywdzące przemilczenia” („nurture harmful silences”)⁵⁵, istotny jest nie tylko sam fakt ukazywania przemocy seksualnej, ale też (przede wszystkim) sposób, w jaki się to robi. Strategie takie jak sięganie po stereotypy czy przedstawianie surwiwelek w roli biernych ofiar oraz dominacja męskiego spojrzenia w narracji okazują się więc rozwiązaniami niedopuszczającymi alternatywnych, subwersywnych ujęć interesującego mnie tematu.

Warto pamiętać, że tropienie omawianych wątków w tekstach literackich nie ma się wiązać z wysuwaniem ich za wszelką cenę na pierwszy plan. W strukturze utworu, a więc zgodnie z intencją dzieła i autora, by odwołać się do znanego rozróżnienia zaproponowanego przez Umberta Eco, przemoc seksualna może odgrywać podrzędną rolę, co samo w sobie wymaga wyeksponowania w analizie i ukazania, w jaki sposób inne kwestie „ukrywają gwałt, przepisując

chose to obscure”.

⁴⁸ T. Seriser, *op.cit.*, s. 180. Badaczka powołuje się na: J.-F. Lyotard, *The Differend. Phrases in Dispute*, transl. G. Van Den Abbeele, Minneapolis: University of Minnesota Press 1988.

⁴⁹ T. Seriser, *op.cit.*, s. 180.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 180–181.

⁵¹ *Ibidem*, s. 192. Por. też: V. Bell, *op.cit.*, s. 104. Analizując feministyczne ujęcia kazirodztwa, autorka zauważa, że efektywność mówienia o doświadczonej krzywdzie zależy od tego, czy wypowiadająca się osoba jest „słuchana we wspierający sposób” („heard in a supportive way”, *ibidem*). Obserwację tę można również odnieść do opowieści o innych formach przemocy seksualnej.

⁵² T. Seriser, *op.cit.*, s. 190.

⁵³ *Ibidem*, s. 190–192.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 192.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 189.

go⁵⁶. Chodzi bowiem zarówno o wyluskiwanie z tekstów dosłownych reprezentacji nadużyć, jak i przyglądanie się, jak problematyka ta jest metaforyzowana⁵⁷. Celu nie stanowi też dowodzenie, że wartość (lub jej brak) konkretnej publikacji zależy od obecności i sposobu ukazania przemocy seksualnej. W swoich badaniach dążę jedynie do zwrócenia uwagi na wątki dotychczas słabo rozpoznane w recepcji (akademickiej, krytycznoliterackiej, nieprofesjonalnej). Nie zamierzam udowadniać, że dany autor jest złym pisarzem, ponieważ w krzywdzący sposób przedstawia nadużycia seksualne. Pragnę za to podkreślić, iż problematyka ta, nie będąc – nie tylko artystycznie, lecz także etycznie, psychicznie, społecznie – neutralną, domaga się osobnego opisu.

Kwestią, którą warto rozważyć przed przystąpieniem do omawiania konkretnych utworów, są pozaliterackie i pozaliteraturoznawcze konteksty odczytań. Nie ulega wątpliwości, że stanowią one bardzo istotny punkt odniesienia dla analiz retoryki przemocy seksualnej w wypowiedziach artystycznych. Jednocześnie literatura współczesniczy w podtrzymywaniu i przekształcaniu wyobrażeń dotyczących interesujących mnie wątków. W tej sytuacji mierzymy się ze starym literaturoznawczym dylematem dotyczącym tego, gdzie należy szukać znaczenia tekstu: w nim samym czy w otaczającej rzeczywistości, a w konsekwencji pytamy także o język najbardziej adekwatny do opisu badanych zjawisk. Jakkolwiek nie chciałabym tworzyć żadnych restrykcyjnych wskazówek, to wydaje się, że w wypadku omawianych tematów istnieje możliwość zdominowania lektury filologicznej przez odniesienia do pozaliteraturoznawczych źródeł (a przynajmniej takie ryzyko dostrzegam w swoich działaniach), między innymi do takich dyscyplin, jak prawo, seksuologia, kryminalistyka, socjologia, psychologia. Nie ma jednego rozwiązania. Poszczególne odczytania będą balansowały między naciskiem na endo- a egzocentryczną lekturę. W swoich badaniach chciałabym położyć silniejszy akcent na pierwszą sferę, nie zapominając jednak o drugiej.

Z pozaliterackimi kontekstami wiążą się między innymi stereotypy dotyczące przemocy seksualnej, które poszczególne utwory mogą podtrzymywać i wzmacniać lub podważać i reinterpretować. Należy do nich na przykład figura „zgwałconej kobiety”, widzianej jako bierna ofiara⁵⁸. Inną kliszę stanowi podział ofiar przemocy seksualnej na te godne wsparcia i współczucia i te

⁵⁶ Uwagi badaczki dotyczą filmu *Zeszłego roku w Marienbadzie*. Cytuję szerszy fragment, potwierdzający także spostrzeżenia sformułowane w tekście głównym: „We cannot claim that *Marienbad* is a rape story to the exclusion of other stories, but only how the other stories serve to cover up rape by rewriting it. And perhaps show how easy it is to hide rape and thus how dangerous” („Nie możemy twierdzić, że *Zeszłego roku w Marienbadzie* jest opowieścią o gwałcie z pominięciem innych wątków, lecz [powinniśmy] pokazywać, jak wątki te ukrywają gwałt, przepisując go. I być może wyeksponować, jak łatwo i tym samym niebezpiecznie jest zakamuflować gwałt”). L.A. Higgins, *op.cit.*, s. 318.

⁵⁷ Zob. *ibidem*.

⁵⁸ T. Serisier, *op.cit.*, s. 61–62.

„proszące się” o napaść⁵⁹. Innymi słowy, chodzi o zakorzenioną w kulturowych reprezentacjach kobiecości „dychotomię dziewica / dziwka” („the virgin/whore dichotomy”)⁶⁰. Jak bowiem, powołując się na Carole S. Vance, dodaje Kościańska, „w kulturze patriarchalnej na ochronę zasługują tylko te kobiety, które wpasowują się w obowiązujący model płci”⁶¹, z kolei „nadmierne zainteresowanie seksem, angażowanie się w stosunki znajdujące się na dole hierarchii seksualnej, np. seks za pieniądze lub seks niereprodukcyjny, nienormatywna seksualność, niestandardowa rola społeczna, niezależność”⁶² mają stanowić prowokację i przenieść winę na poszkodowaną⁶³.

W dalszej części artykułu w funkcji przykładu przedstawię odczytanie retoryki przemocy seksualnej w dwóch utworach Andrzeja Stasiuka, pisarza znanego z wykorzystywania (i przetwarzania) w swojej twórczości rozmaitych mitów na temat męskości i odwoływania się do dość stereotypowych, tradycyjnych wizerunków kobiet. Jednak takie oczywistości również wymagają przedyskutowania, tym bardziej że mowa o popularnym i cenionym autorze, którego publikacje sytuują się w centrum kanonu współczesnej polskiej prozy, a zatem potencjalnie wyznaczają standardy zarówno dla piszących, jak i czytających.

Zacznę zupełnie niechronologicznie, bo od najnowszej powieści Stasiuka zatytułowanej *Przewóz*. Akcja utworu toczy się w przededniu agresji nazistowskich Niemiec na Związek Radziecki i została usytuowana w przygranicznej miejscowości, wzdłuż rzeki oddzielającej tereny zajmowane przez III Rzeszę od ziem będących w rękach Sowieców⁶⁴. W punkcie tym zbiegają się losy różnych postaci – miejscowych i przybyszów z zewnątrz.

W gruncie rzeczy przez całą powieść narracja buduje napięcie seksualne wokół bohaterki o imieniu Doris, umieszczonej w dość typowym dla Stasiuka trójkącie pomiędzy dwoma mężczyznami. Dziewczyna jest obiektem spojrzeń

⁵⁹ Zob. np. A. Kościańska, *op.cit.*, s. 157, 172, 180, 197.

⁶⁰ E.M. Iglesias, *Rape, Race, and Representation. The Power of Discourse, Discourses of Power, and the Reconstruction of Heterosexuality*, „Vanderbilt Law Review” 1995, vol. 49, no. 4, s. 876.

⁶¹ *Ibidem*, s. 157. Badaczka powołuje się na: C. Vance, *Rozkosz i zagrożenie. Ku polityce seksualności*, przeł. B. Kopeć-Umiastowska, „Biuletyn OŚKI” 2000, nr 4.

⁶² A. Kościańska, *op.cit.*, s. 157.

⁶³ *Ibidem*, s. 157, 197, 224.

⁶⁴ Mowa zatem o wydarzeniach rozgrywających się w bardzo specyficznym – wojennym – kontekście, w którym bohaterowie i bohaterki skupiają się na walce o przetrwanie i który uwalnia ich „poczywiliźacyjne”, zwierzęce instynkty. Te uwarunkowania wpływają oczywiście na rolę i postać przemocy seksualnej w utworze i, w szerszej perspektywie, na ukazane relacje genderowe. Jednocześnie wydaje się, że w interesujących mnie wątkach Stasiuk pokazuje, jak „kulturowe” łączy się z „naturalnym”. Problematyka literackich reprezentacji gwałtu wojennego jako takiego zasługuje na osobne opracowanie (zob. np. M. Czerwonka, *O gwałcie jako kategorii antropologicznej w „Oksanie” Włodzimierza Odojewskiego*, „Tekstualia” 2008, nr 2; M. Ładoń, *Gwałt w prozie Włodzimierza Odojewskiego*, „Postscriptum Polonistyczne” 2013, nr 1; dziękuję Recenzentce za zwrócenie uwagi na ostatnią kwestię).

swojego przyrodniego brata Maksa i partyzanta Młodego, których osaczający wzrok sytuuje kobietę w roli zwierzyny – ofiary podatnej na skrzywdzenie. W przedostatniej scenie, przedstawiającej gwałt, agresor, czyli Stach, przychodzi – wydawałoby się – z zewnątrz. To jednak niezupełnie prawda. Stach jest stopniowo kreowany na „tego złego”, a we fragmentach poprzedzających napad narrator ukazuje narastające w postaci seksualne napięcie⁶⁵. Z jednej zatem strony Stasiuk stosuje pewien wentyl bezpieczeństwa, gwałtobójcą czyniąc bohatera konsekwentnie kreowanego jako etycznie podejrzany. Z drugiej zaś Stach staje się niejako narzędziem pożądania Maksa (ten pierwszy zaspokaja je zresztą z Maryską, PW, s. 275–278) i Młodego – jako bohater transgresyjny, przekraczający normy realizuje to, na co nie pozwalają sobie inni mężczyźni.

Zresztą w *Przewozie* nie tylko Doris jest otoczona przez męskie spojrzenia. Podobnie dzieje się z Maryską, będącą obiektem pożądań kilku bohaterów. W omawianej powieści kobiecość nieustannie znajduje się we władzy nadużycia seksualnego lub zagrożenia nim, zgodnie z przywołanym wyżej założeniem, że bycie kobietą jest naznaczone podatnością na gwałt⁶⁶. Zarazem jednak, co ciekawe, w odczytaniach *Przewozu* zwracano uwagę na wyjątkową na tle innych utworów Stasiuka rolę bohaterki⁶⁷. Rzeczywiście należy podkreślić zarówno etycznie nacechowaną opozycję męskiego świata wojny oraz – uznanej za żeńską – sfery domowej i bliskiej naturze, jak i silną, matriarchalną postać gospodyni, czyli Maryski, roztaczającej również opiekę nad Doris. Zdaniem Justyny Sobolewskiej: „Kobieta nie jest w tej historii wojennej tylko dodatkiem do męskiego spojrzenia, ale jedynym filarem, który opiera się chaosowi tego świata”⁶⁸.

Jednak choć gospodyni w symbolicznej scenie wygania partyzantów, a zatem zagrażającą męskość ze swojego świata (PW, s. 394), to bezpieczeństwo wydaje się złudne, ponieważ zło nie znika, a tylko przenosi się w inne miejsce. Co więcej, przestrzeń Maryski także nie staje się wolna od osaczającego

⁶⁵ A. Stasiuk, *Przewóz*, Wołowiec: Wydawnictwo Czarne 2021, s. 381–382. Wszystkie cytaty pochodzą z tego wydania. W dalszej części tekstu oznaczając tę publikację, posługuję się skrótem „PW” podanym wraz z numerem strony.

⁶⁶ Zob. L.A. Higgins, *op.cit.*, s. 320, przyp. 11.

⁶⁷ A. Stasiuk, *Zagadać tę czerń, strach, śmierć*, rozm. przepr. M. Pojnar, „Tygodnik Krąg”, <http://tygodnikkrag.pl/wyrozniome/2021/09/zagadac-te-czern-strach-smierc-rozmowa-z-andrzejem-stasiukiem/> [dostęp: 12.05.2024]. Dziennikarz zauważa: „Chłopaki chłopakami, ale chciałem cię też zapytać o Maryskę. Jest silna, niezależna. Potrafi powiedzieć Siwemu, żeby wyp... Wcześniej w twoich książkach nie było za dużo wyrazistych kobiet” (*ibidem*).

⁶⁸ J. Sobolewska, *Długo wyczekiwania powieść Andrzeja Stasiuka*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kultura/2115253,1,dlugo-wyczekiwana-powieśc-stasiuka.read>, 31.04.2021 [dostęp: 26.08.2024], cyt. za: <https://czarne.com.pl/katalog/ksiazki/przewoz> [dostęp: 12.05.2024]. Wypada zgodzić się ze stwierdzeniem, że w powieści bohaterki, zyskując niezależność, przestają być „tylko dodatkiem do męskiego spojrzenia”. Nadal jednak pozostają jego przedmiotem.

wzroku mężczyzn. Pozostający tam bohaterowie, choć niehegemoniczni, naznaczeni odmiennością – Maks jako Żyd, przewoźnik Lubko jako postać „nie stąd” i niezakorzeniona – nadal reprezentują męskie spojrzenie. Zresztą Maryśka, jak zasugerowałam wyżej, również jest obiektem voyeurystyczno-fetyszystycznej obserwacji ze strony tych dwóch postaci, zwłaszcza Lubki:

Zgasił niedopałek w palcach, wstał, powoli podszedł do wrót i przyłożył oko do szczeliny. [...] Zdjęła bluzkę i związała włosy kawałkiem materiału. To była czerwona wstążka, którą trzymała zawsze gdzieś blisko posłania. Kiedyś, gdy jej nie było, podniósł ją do twarzy i długo wachał (PW, s. 164–165).

Była boso i robiło mu się zimno, gdy patrzył na jej brązowe stopy. [...] Stał bez ruchu kilkanaście kroków za nią. Widział tylko jej plecy i ciemne włosy związane brudną czerwoną wstążką (PW, s. 246)⁶⁹.

Wróć teraz do sceny napaści na Doris. Sprawstwo bohaterki jest ograniczone, ponieważ okazuje się, że ostatecznie dziewczyna może zostać ocalona wyłącznie przez mężczyzn, a konkretnie przez Młodego i dowódcę Siwego. W tym fragmencie znalazł się też znamieny komentarz narratora:

Próbował rozłożyć jej ciało na ziemi, rozpostrzeć je, rozplaszczyc. Chwytał ją za ręce, rozkrzyżował szeroko i wciąż powtarzał, że ją zabije, i gdy szeptał jej to do ucha, diabelskie oko mogło w tym obrazie widzieć miłosną scenę (PW, s. 391)⁷⁰.

Diabelskie oko – czyli czyje? W wyróżnionej frazie da się wyczuć spojrzenie seksualizujące przemoc. Jednocześnie określenie to wydaje się ambiwalentne, ponieważ łączy negatywne konotacje z poczuciem, że mowa o czymś intrygującym. W utworze dominuje zatem spojrzenie utrzymujące bohaterki w stanie zagrożenia, a relacje władzy zostają zachowane: kobieta (pozornie uprzywilejowana) okazuje się reifikowana przez wzrok mężczyzn, a jej cierpienie – seksualizowane.

⁶⁹ Pierwszy cytat przedstawia perspektywę Lubki, a drugi Maks. W obu fragmentach zwraca uwagę motyw wstążki, metonimicznie reprezentującej kobietę jako przedmiot, za pomocą którego dwaj bohaterowie nawiązują ze sobą relację. Takie ujęcie więzi między mężczyznami jest typowe dla twórczości Stasiuka i szerzej omawiam je dalej.

Na marginesie warto dodać, że Maryśka, kierując się potrzebą przetrwania i poprawienia swojego bytu w trudnych wojennych warunkach, zgadza się na seks z młodym Niemcem stacjonującym w jej domu, z czego ona i przewoźnik czerpią pewne korzyści (PW, s. 113–115, 268). Jednak zanim się na to zdecyduje, pyta Lubkę o zdanie, „jakby radziła się go w jakiejś gospodarskiej sprawie” (PW, s. 114). W pewnym więc sensie bohaterka uprzedmiotowia samą siebie, co spotyka się z aprobatą towarzyszącego jej mężczyzny.

⁷⁰ Wyróżn. – K.L. Jeśli nie zaznaczono inaczej, podkreślenia pochodzą ode mnie.

Chciałabym wyeksponować jeszcze jedną kwestię. Wspomniałam wcześniej, że scenę gwałtu poprzedziły opisy narastającego w Stachu napięcia seksualnego. Ich wyrazem jest przede wszystkim następująca fantazja bohatera:

A teraz nawiedziła go wizja, że kobieta [Maryśka – dop. K.L.] oddaje się Siwemu. Klęka, potem wypina się wysoko, z twarzą tuż przy ziemi, on wchodzi na nią jak ogier na klacz. [...] I nie mógł już przestać o tym myśleć (PW, s. 382).

Istotny wydaje się homoerotyczny wymiar przywołanego wyobrażenia, z którego perspektywy następujący chwilę później gwałt da się interpretować jako próbę agresywnego potwierdzenia heteronormatywnej męskości przez Stacha. Przemoc seksualna okazuje się zatem ufundowana na lęku, zgodnie z założeniem, że szczególną potrzebę dominowania nad kobietami przejawiają mężczyźni będący „słabi, samolubni i niepewni siebie” („weak, selfish, and insecure”)⁷¹.

Wątki pod pewnymi względami podobne pojawiają się we wcześniejszej powieści *Dziewięć*, której akcja, tocząca się w Warszawie w latach 90. XX wieku, spleta losy kilku postaci, w tym osób pochodzących z półświatka. Na początku chciałabym się przyjrzeć scenie napaści seksualnej na Zosię, pracownicę głównego bohatera Pawła. Choć nie ulega wątpliwości, że doszło do przemocy, to narrator posługuje się elipsami i urwanym tokiem, pozostawiając ten fragment w sferze częściowego niedopowiedzenia, zupełnie inaczej niż w *Przewozie*, gdzie opowieść o gwałcie wydaje się wręcz nadmiernie rozciągnięta i uszczegółowiona. W utworze z 1999 roku czytelniczka musi rekonstruować wydarzenia i snuć domysły na temat tego, co się faktycznie wydarzyło:

Zaczepił majtki długim, wypięłgnowanym paznokciem małego palca i wyciągnął rękę w jej stronę.

– Mierzymy? – zapytał. – Mierzymy?

Wcisnęła się w półki, spadły jakieś rzeczy. Patrzyła na niego rozszerzonymi oczami, kręciła głową i mówiła: „nie”, „nie”, ale słowa nie chciały wyjść.

– Nie to nie – powiedział [...]. – Odwróć się – warknął.

Zrobiła to. [...]

Ale on znów krzyknął, żeby się odwróciła. Zobaczyła to i zaczęła krzyczeć. [...]

Gdy zamykali za sobą drzwi, zaczął wychodzić z niej krzyk, więc wetknęła sobie do ust czerwony trykotowy podkoszulek, ale musiała go natychmiast wyjąć, żeby zwymiotować⁷².

⁷¹ E.M. Iglesias, *op.cit.*, s. 878. Niejednoznaczność męskości, która w prozie Stasiuka sama obnaża swoją kruchość, znakomicie przeanalizował m.in. Warkocki (*idem, op.cit.*, s. 89–133).

⁷² A. Stasiuk, *Dziewięć*, Wołowiec: Wydawnictwo Czarne 1999, s. 72. Wszystkie cytaty pochodzą z tego wydania. W dalszej części tekstu oznaczając tę publikację, posługuję się skrótem „DZ” podanym wraz z numerem strony.

Zwraca uwagę nacisk na obrzydliwy, abiektałny charakter wydarzenia, przypowiadającego Zosię o młodości, oraz urwanie opowieści – narracja przeskakuje od pierwszych etapów napaści do jej końca. Jak widzimy, pojawia się tu wspomniane wcześniej napięcie między ciszą a mówieniem. Przedstawiony zabieg z jednej bowiem strony łagodzi wydzźwięk sceny i odsyła do niewyraźności traumy⁷³ (Zosia zresztą sama powstrzymuje się od krzyku, czy raczej okazuje się do niego niezdolna)⁷⁴, z drugiej zaś może być uznany za unieważnienie doświadczenia pokrzywdzonej osoby.

Co ciekawe, w zacytowanej scenie również pojawia się spojrzenie bliskie ujęciu „diabelskiego oka” z *Przewozu*:

W wolnej ręce trzymał czarną policyjną pałkę. Poczula jej dotyk na policzku. Nic wielkiego, delikatne głaskanie. Właściwie przypominało pieszczotę. Natychmiast umilkła. Czarna guma dotknęła jej zamkniętych oczu, nosa, potem ust (DZ, s. 72).

Warto się zastanowić, z czyjej perspektywy wypowiedane są słowa wyróżnione w powyższym fragmencie. Mogą one stanowić kryptocytat ukazujący tok myślenia kobiety, zapowiedziany zdaniem: „Poczula jej [pałki – dop. K.L.] dotyk na policzku”, i odtwarzający mechanizm psychiczny Zosi, która chwytając się jakiegokolwiek kojącej myśli, by przetrwać niezwykle bolesną sytuację⁷⁵. Inna interpretacja zakładałaby, że zaznaczony fragment pochodzi od narratora lub fokalizatora, czyli „agensa percepcji” oddziałującego na fabułę i opowieść o niej⁷⁶. Z tej perspektywy wyodrębnione słowa stanowiłyby przejaw erotyzacji

⁷³ Rozwiązanie to współgra z obserwacją „teoretyczek i teoretyków poetyki narracyjnej i wizualnej”, zdaniem których „gwałt na wiele sposobów wymyka się reprezentacji” („theorists of narrative and visual poetics acknowledge that rape in many ways resists representation” (S. Sielke, *op.cit.*, s. 4).

⁷⁴ Zob. „Chciała krzyknąć, ale pomyślała, że krzyk odbije się od tego wielkiego ciała, ucichnie, zanim wydostanie się z jej gardła” (DZ, s. 71). Por. też zakończenie przytoczonego wyżej cytatu.

⁷⁵ Z tego punktu widzenia bohaterka, starając się znaleźć jakąś przyjemność w traumatycznym doświadczeniu, próbowałaby „oddalić od siebie fakt”, że jest krzywdzona i uzyskać „łagodniejszą, mniej bolesną – choć fałszywą – interpretację” rzeczywistości (A. Długołęcka, *Reakcji na gwałt jest tyle, ile osób, które go doświadczyły*, rozm. przepr. M. Staško, P. Wieczorkiewicz [w:] M. Staško, P. Wieczorkiewicz, *Gwałt polski*, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej 2020, s. 101–102). Zob. też: „Wtuliła twarz w stos zielonych bawełnianych bluzek. Przez chwilę była prawie szczęśliwa, bo nie wiedziała, co się dzieje. Jak w dzieciństwie: zamykasz oczy i wszystko, co złe, znika” (DZ, s. 72).

⁷⁶ M. Bał, *Narratologia. Wprowadzenie do teorii narracji*, przeł. zespół tłumaczy ze specjalności przekładowej Instytutu Filologii Polskiej UAM w Poznaniu, red. przekł. E. Kraskowska, E. Rajewska, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2012, s. 3, 18, 149–154.

przemocy. Na rzecz drugiej wersji przemawiałoby uprzedmiotowienie, a zatem także upodrzednienie Zosi, dostrzegalne w wielu fragmentach tekstu (zob. dalej).

Kobieta, podobnie jak Doris czy Maryśka, staje się bowiem zwierzyną osaczoną przez mężczyzn, co widać nie tylko na poziomie samego opowiadania („A potem ten wielki powiedział do tego drugiego, żeby zamknął drzwi. Usłyszała trzask zamka, rzuciła się w stronę zaplecza, lecz mężczyzna z a m k n ą ł j ą w t r ó j k ą t n e j p u ł a p c e”; DZ, s. 71), lecz także w dynamice układów między męskimi bohaterami – uprzedmiotowiona Zosia okazuje się ofiarą rozgrywek między nimi i narzędziem zemsty, a więc to za jej pośrednictwem ustanawiają oni relacje między sobą⁷⁷. Co więcej, narrator przedstawia postać jako skromną, cnotliwą osobę, tym samym sytuując ją po stronie „porządnych” kobiet. Jednocześnie w tym samym fragmencie dowiadujemy się, że Paweł, jej szef, sam rozpatruje Zosię jak towar, który powinien zwracać uwagę klientów na swoje ciało:

Miała na sobie zieloną bluzkę spiętą pod szyją srebrną broszką i szarą spódnicę. Kilka razy mówił jej, by nosiła się trochę luźniej i krócej, „rozumiesz, Zosiu, tu chodzi o klienta”, lecz następnego dnia przychodziła w podobnych kolorach i długościach, co najwyżej zamiast broszki miała pod szyją rozpięty guzik. Albo rozpuszczone włosy (DZ, s. 52).

Zosia jest zatem zarówno sklepowym produktem, jak i płaszczyzną rozgrywania konfliktów między bohaterami. Oprócz tego i w analizowanej powieści, i w *Przewozie*, w postaci Doris, Stasiuk przywołuje archetypową figurę zgwałconej kobiety jako biernej ofiary, będącej marionetką w rękach mężczyzn.

Sposób przedstawienia napaści na Zosię kontrastuje z epizodycznym wątkiem dotyczącym narkomanki. Kobieta, oskarżona przez bohaterów o przywłaszczenie części prochów, również staje się przedmiotem nadużycia seksualnego, a także obiektem drwin:

⁷⁷ Zosia jako pracownica od Pawła pozostaje od niego zależna, a zatem do głosu dochodzi stare przekonanie, że gwałt ma dotknąć przede wszystkim mężczyzny, którego „własnością” jest kobieta (zob. M. Płatek, *Kryminologiczno-epistemologiczne i genderowe aspekty przestępstwa zgwałcenia*, „Archiwum Kryminologii” 2010, t. 32, s. 364, cyt. za: M. Staśko, P. Wieczorkiewicz, *op.cit.*, s. 363; G. Vigarello, *Historia gwałtu od XVI do XX wieku*, przeł. A. Leyk, Warszawa: Wydawnictwo Aletheia 2010, s. 81–82).

Opisany wyżej układ sił między bohaterami przypomina nieco koncepcję Reného Girarda, dotyczącą męskich związków budowanych za pośrednictwem przedstawicielek płci żeńskiej. Odwołuję się luźno do Warkockiego, który koncepcje francuskiego badacza – zreinterpretowane z kolei przez Eve Kosofsky Sedgwick – wykorzystał w odczytaniu zbioru opowiadań Stasiuka *Przez rzekę* (R. Girard, *Prawda powieściowa i kłamstwo romantyczne*, przeł. K. Kot, Warszawa: Wydawnictwo KR 2001 i E. Kosofsky Sedgwick, *op.cit.*, cyt. za: B. Warkocki, *op.cit.*, s. 129).

Wtedy wziął się za nią samą, ale w majtkach też było pusto. Nawet się nie broniła. Powtarzała tylko, żeby jej odsypali działkę. – Dobra – powiedział kierowca – ale zrobisz wszystkim łaskę.

Gdy już siedzieli w samochodzie, kierowca powtarzał: – Pamiętajcie, że to była kiedyś śliczna dziewczyna (DZ, s. 36–37).

Uderzające są bierność kobiety i brak jakichkolwiek wzmianek o jej uczuciach, kontrastujący z fragmentami, w których narrator stara się oddać cierpienia Zosi (DZ, s. 69–70). Choć na płaszczyźnie fabularnej zabieg ten można wyjaśnić założeniem, że postać otumaniona różnymi substancjami nie ma pełnego kontaktu z rzeczywistością, to w szerszej perspektywie rozwiązanie to odnosi się do przywołanych wcześniej stereotypów dotyczących ofiar przemocy seksualnej, dzielonych na wiarygodne i zasługujące na pomoc oraz proszące się o napaść (zob. wyżej). Do pierwszej grupy należałaby Zosia, zaś do drugiej narkomanka. Z tego powodu w drugim wypadku, inaczej niż w stosunku do Zosi, narracja nie stara się wzbudzić w czytających współczucia dla postaci.

Analiza retoryki przemocy seksualnej to zatem zadanie dotyczące kilku newralgicznych punktów refleksji literaturoznawczej. Uruchamia ono bowiem pytania o związek literatury z rzeczywistością, status fikcji i prawdy w utworach narracyjnych i adekwatne narzędzia do badania artystycznych ujęć na wskroś materialnego zjawiska, jakim są nadużycia seksualne. Pojawia się również kwestia oceny tekstów. Ekspozowanie osadzenia publikacji w krzywdzących stereotypach nie ma bowiem w założeniu automatycznie prowadzić do dyskredytowania utworu jako całości, podobnie jak zwrócenie uwagi na subwersywne ujęcia interesujących mnie wątków nie rozstrzyga samodzielnie o ogólnej wartości książki. Istotna jednak jest inna kwestia, na którą kładłam nacisk, omawiając powieści Stasiuka. Jak już zaznaczyłam, twórczość autora zajmuje silną pozycję na mapie współczesnej polskiej prozy i w konsekwencji potencjalnie funkcjonuje jako literatura „poziomu zero”, czyli nie tyle punkt odniesienia dla pisarek i pisarzy, ile pewien czytelniczy standard. Pomijanie w recepcji wątku przemocy seksualnej, często obecnego w publikacjach Stasiuka, niejako normalizuje wspomniany temat i każe traktować go jako „normalny”, niewymagający komentarza aspekt rzeczywistości tekstowej i materialnej. Analiza interesujących mnie kwestii ma zatem także interwencyjny charakter, typowy zresztą dla literaturoznawstwa wrażliwego na ciało, płęć i seksualność. Na przecięciu tych wszystkich pytań, wątpliwości i kontekstów sytuuje się projekt śledzenia retoryki przemocy seksualnej we współczesnej polskiej literaturze, który naszkicowałam powyżej i który planuję rozwijać w dalszych badaniach.

Bibliografia

Literatura podmiotu

- Stasiuk A., *Dziwięć*, Wołowiec: Wydawnictwo Czarne 1999.
Stasiuk A., *Mury Hebronu*, Wołowiec: Wydawnictwo Czarne 2011.
Stasiuk A., *Przewóz*, Wołowiec: Wydawnictwo Czarne 2021.

Literatura przedmiotu

Literatura podstawowa

- Amenta A., Kaliściak T., Warkocki B., *Literatura przewrotna* [w:] *Dezorientacje. Antologia polskiej literatury queer*, wstęp, wybór, oprac. *idem*, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej 2021.
- Bal M., *Narratologia. Wprowadzenie do teorii narracji*, przeł. zespół tłumaczy ze specjalności przekładowej Instytutu Filologii Polskiej UAM w Poznaniu, red. przekł. E. Kraskowska, E. Rajewska, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2012.
- Bell V., *Interrogating Incest. Feminism, Foucault and the Law*, London–New York: Routledge 1993.
- Brownmiller S., *Against Our Will. Men, Women and Rape*, New York: Fawcett Book 1993.
- Długolecka A., *Reakcji na gwałt jest tyle, ile osób, które go doświadczyły*, rozm. przepr. M. Staśko, P. Wieczorkiewicz [w:] M. Staśko, P. Wieczorkiewicz, *Gwałt polski*, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej 2020.
- Gardian-Miałkowska R., *Wprowadzenie* [w:] *Przemoc seksualna. Interdyscyplinarne studium zjawiska*, red. *eadem*, Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls” 2021.
- Higgins L.A., *Screen/Memory: Rape and Its Alibis in „Last Year at Marienbad”* [w:] *Rape and Representation*, ed. by L.A. Higgins, B.R. Silver, New York: Columbia University Press 1991.
- Higgins L.A., Silver B.R., *Introduction. Rereading Rape* [w:] *Rape and Representation*, ed. by *eadem*, New York: Columbia University Press 1991.
- <https://czarne.com.pl/katalog/ksiazki/przewoz> [dostęp: 12.05.2024].
- Kaliściak T., *Katastrofy odmieńców*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2011.
- Kosofsky Sedgwick E., *Between Men. English Literature and Male Homosocial Desire*, New York: Columbia University Press 1985.
- Kościńska A., *Płeć, przyjemność i przemoc. Kształtowanie wiedzy eksperkiej o seksualności w Polsce*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2014.
- MacMartin C., Wood L.A., *Sentencing Sexual Abuse Offenders. Sex Crimes and Social Justice* [w:] *The Language of Sexual Crime*, ed. J. Cotterill, Basingstoke–New York: Palgrave Macmillan 2007.

- Pierce-Baker C., *Surviving the Silence. Black Women's Stories of Rape*, New York, NY–London: W.W. Norton & Company 2000.
- Plaza M., *Our Damages and their Compensation. Rape. The Will Not to Know of Michel Foucault*, „Feminist Issues” 1981, no. 1, s. 29, <https://doi.org/10.1007/BF02685564/>.
- Płatek M., *Zgwałcenie* [w:] *Encyklopedia gender. Płeć w kulturze*, red. M. Rudaś-Grodzka et al., Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca 2014.
- Polski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny*, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm10.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=209> [dostęp: 26.08.2024].
- Pospiszyl K., *Przestępstwa seksualne. Geneza, postacie, resocjalizacja oraz zabezpieczenia przed powrotnością*, Warszawa: Wydawnictwo APS, Wydawnictwo Naukowe PWN 2009.
- Rębecka-Davie W., *Oto prawdziwa broń masowego rażenia: gwałt wojenny*, rozm. przepr. P. Januszewska, „Krytyka Polityczna”, 28.04.2022, <https://krytykapolityczna.pl/swiat/gwalt-wojenny-bron-ukraina-wiola-rebecka-davie/> [dostęp: 26.08.2024].
- Rising Free. An Anthology of Creative Writing from the Edinburgh Rape Crisis Centre*, Edinburgh: Edinburgh Rape Crisis Centre 2019.
- Serisier T., *Speaking Out. Feminism, Rape and Narrative and Narrative Politics*, Basingstoke, Hampshire: Palgrave Macmillan 2018 (ebook).
- Sielke S., *Reading Rape. The Rhetoric of Sexual Violence in American Literature and Culture, 1790–1990*, Princeton, NY–Oxford: Princeton University Press 2002.
- Silver B.R., *Periphrasis, Power, and Rape in „Passage to India”* [w:] *Rape and Representation*, ed. by L.A. Higgins, B.R. Silver, New York: Columbia University Press 1991.
- Sobolczyk P., *Dalsze losy, bliższe traumy. Ku psychocentrycznej wizji „Pamiętnika z powstania warszawskiego”* [w:] *Co już. Co jeszcze. MiroFor*, t. 4, red. J. Niżyńska, A. Poprawa, P. Sobolczyk, Gdańsk: Fundacja Terytoria Książki 2024.
- Sobolewska J., *Długo wyczekiwania powieść Andrzeja Stasiuka*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kultura/2115253,1,dlugo-wyczekiwana-powiec-stasiuka.read,30.04.2021> [dostęp: 26.08.2024].
- Stasiuk A., *Zagadać tę czerń, strach, śmierć*, rozm. przepr. M. Pojnar, „Tygodnik Krąg”, <http://tygodnikkrag.pl/wyroznione/2021/09/zagadac-te-czern-strach-smierc-rozmo-wa-z-andrzejem-stasiukiem/> [dostęp: 12.05.2024].
- Staśko M., Wieczorkiewicz P., *Gwałt polski*, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej 2020.
- Trajman J., *Przemoc seksualna wobec kobiet w czasie konfliktów zbrojnych* [w:] *Współczesna teoria i praktyka badań społecznych i humanistycznych*, t. 1, red. J. Juchnowski, R. Wiszniowski, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek 2013.
- Ustawa z dnia 28 czerwca 2024 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2024, poz. 1228).
- Vigarello G., *Historia gwałtu od XVI do XX wieku*, przeł. A. Leyk, Warszawa: Wydawnictwo Aletheia 2010.
- Warkocki B., *Homo niewiadomo. Polska proza wobec odmienności*, Warszawa: Wydawnictwo Sic! 2007.

Literatura uzupełniająca

- Czerwonka M., *O gwałcie jako kategorii antropologicznej w „Oksanie” Włodzimierza Odojewskiego*, „Tekstualia” 2008, nr 2.
- Farmer P., *Kobiety, bieda i AIDS*, przeł. M. Petryk [w:] *Antropologia seksualności. Teoria, etnografia, zastosowanie*, red. A. Kościańska, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2012.
- Gavey N., *Just Sex? The Cultural Scaffolding of Rape*, New York–London: Routledge 2005.
- Girard R., *Prawda powieściowa i kłamstwo romantyczne*, przeł. K. Kot, Warszawa: Wydawnictwo KR 2001.
- Iglesias E.M., *Rape, Race, and Representation. The Power of Discourse, Discourses of Power, and the Reconstruction of Heterosexuality*, „Vanderbilt Law Review” 1995, vol. 49, no. 4.
- Korra M., *Kill the Silence. A Survivor’s Life Reclaimed*, New York: Harmony Books 2015.
- Liotard J.-F., *The Differend. Phrases in Dispute*, transl. by G. Van Den Abbeele, Minneapolis: University of Minnesota Press 1988.
- Ładoń M., *Gwałt w prozie Włodzimierza Odojewskiego*, „Postscriptum Polonistyczne” 2013, nr 1.
- MacKinnon C.A., *Feminism, Theory, Marxism and the State. Toward Feminist Jurisprudence*, „Signes: Journal of Women in Culture and Society” 1986, no. 8.
- Marcus S., *Fighting Bodies, Fighting Words. A Theory and Politics of Rape Prevention* [w:] *Feminists Theorize the Political*, ed. by J. Butler, J. Scott, New York–London: Routledge 1992.
- Płatek M., *Kryminologiczno-epistemologiczne i genderowe aspekty przestępstwa zgwałcenia*, „Archiwum Kryminologii” 2010, t. 32.
- Vance C.S., *Rozkosz i zagrożenie. Ku polityce seksualności*, przeł. B. Kopeć-Umiastowska, „Biuletyn OŚKI” 2000, nr 4.
- Waterhouse-Watson D., *Athletes, Sexual Assault, and Trials by Media. Narrative Immunity*, New York–London: Routledge 2013.

Streszczenie

Retoryka przemocy seksualnej w polskiej prozie współczesnej – wstępne rozpoznania (ujęcie feministyczne)

W artykule przedstawione zostały teoretyczne założenia, a zarazem dylematy towarzyszące analizowaniu retoryki przemocy seksualnej w literaturze, a konkretnie we współczesnej polskiej prozie. Aby stworzyć metodologiczną podstawę do omawiania konkretnych utworów fikcyjnych, autorka sięga zarówno do kontekstów spoza literaturoznawstwa, jak i do ujęć powstałych w badaniach literackich. W drugiej części tekstu znalazło się przykładowe odczytanie sposobu przedstawienia nadużyć seksualnych w dwóch powieściach Andrzeja Stasiuka.

Słowa kluczowe: przemoc seksualna, zgwałcenie, współczesna polska proza, retoryka, Andrzej Stasiuk

Summary

The Rhetoric of Sexual Violence in Contemporary Polish Prose: Preliminary Ideas (Feminist Approach)

This paper outlines the basic assumptions, as well as dilemmas, related to analysing the rhetoric of sexual violence in literature, and specifically in contemporary Polish prose. To establish a methodological basis for discussing the selected fictional works, the author draws on concepts from both literary studies and other disciplines. The second part of the paper features an illustrative reading of the portrayal of sexual abuse in two novels by Andrzej Stasiuk.

Keywords: sexual violence, rape, contemporary Polish prose, rhetoric, Andrzej Stasiuk

Early Access